

WSPÓŁPRACA WOJSKOWA CHIN Z PAŃSTWAMI AMERYKI ŁACIŃSKIEJ W XXI WIEKU

Michał Stelmach

Uniwersytet Łódzki

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych
Katedra Studiów Latinoamerykańskich i Porównawczych

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-5857-6262>

e-mail: michal.stelmach@uni.lodz.pl

Abstrakt: Celem artykułu jest analiza uwarunkowań i różnych wymiarów współpracy wojskowej Chin z państwami Ameryki Łacińskiej w XXI wieku. Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej kolejności autor nakreśla stosunki chińsko-latynoamerykańskie w szerszej perspektywie, przedstawiając uwarunkowania i cele chińskiej obecności w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach oraz syntetycznie omawiając najważniejsze obszary współpracy politycznej i gospodarczej. W drugiej części analizie poddano uwarunkowania i znaczenie współpracy wojskowej, wskazując na czynniki sprzyjające rozwojowi współpracy oraz motywy i rolę dyplomacji wojskowej Chin w regionie Ameryki Łacińskiej. W trzeciej części przybliżono najważniejsze formy współpracy. Autor skupił się na spotkaniach ministrów obrony i dowódców wojsk, szkoleniach, wspólnych ćwiczeniach i handlu bronią. Priorytetowym zamierzeniem autora jest ukazanie ewolucji współpracy wojskowej Państwa Środka z Ameryką Łacińską oraz jej znaczenia dla układu sił w regionie.

Słowa kluczowe: polityka międzynarodowa, współpraca wojskowa, dyplomacja wojskowa, Chiny, Ameryka Łacińska, handel bronią

WPROWADZENIE

Wśród naukowców i analityków zajmujących się problematyką stosunków międzynarodowych w zachodniej hemisferze dominuje pogląd, że zaangażowanie Chińskiej Republiki Ludowej w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach ma głównie wymiar gospodarczy i w mniejszym stopniu polityczny. Podkreśla się, że zwiększone zaangażowanie Chin w regionie wynika z szybkiego wzrostu gospodarczego i stale rosnącego zapotrzebowania gospodarki chińskiej na surowce oraz eksponuje się inwestycje w poszczególne sektory gospodarek latynoamerykańskich. Kwestie polityczne ogranicza się *de facto* do prób neutralizacji wpływów Tajwanu w regionie. Nadmierna koncentracja na zagadnieniach ekonomicznych przesła-

nia fakt, że w ostatnich latach Chińska Republika Ludowa znacznie rozszerzyła i pogłębiła relacje polityczne, a także militarne z państwami Ameryki Łacińskiej.

Celem artykułu jest analiza współpracy wojskowej ChRL z państwami Ameryki Łacińskiej w XXI wieku. Formułuję tezę, że współpraca wojskowa Chin z państwami Ameryki Łacińskiej służy budowie i umocnieniu chińskiej strefy wpływów w Ameryce i doprowadzi w dłuższej perspektywie czasowej do wykształcenia nowego układu sił w zachodniej hemisferze. Różne formy i wymiary współpracy wojskowej należy traktować jako narzędzia dyplomacji chińskiej wykorzystywane w celu zabezpieczenia interesów gospodarczych w Ameryce Łacińskiej, a także wypierania i ograniczenia wpływów amerykańskich w regionie, a nawet szachowania Stanów Zjednoczonych.

Współpraca wojskowa Chińskiej Republiki Ludowej z państwami Ameryki Łacińskiej jako problem badawczy jest nieobecny w polskiej literaturze naukowej. Przedmiotem zainteresowania polskich naukowców były jak dotąd stosunki polityczne (Jan Rowiński, 2006; Kamil Zajączkowski, 2007) oraz – w zdecydowanie większym stopniu – gospodarcze (Barbara Liberska, 2008; Edyta Chwiej, 2009; Anita Oberda-Monkiewicz, 2011; Marian Mencil, 2013; Piotr Łasak, 2015; Anna Ratke-Majewska, 2019). W 2008 r. prof. Marcin F. Gawrycki opublikował pracę zbiorową *Ameryka Łacińska w regionie Azji i Pacyfiku*, w której zawarto uwagi na temat relacji wybranych państw, związków kulturowych, politycznych i gospodarczych. W 2011 r. ukazał się raport Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, zatytułowany *Nowy układ sił w Ameryce Łacińskiej* pod redakcją Beaty Wojny, w którym jeden z rozdziałów został poświęcony obecności Chin w regionie Ameryki Łacińskiej. Autorzy skupili się na chińskiej ekspansji handlowej i inwestycyjnej w regionie. Problem relacji Chin z Ameryką Łacińską jest w większym stopniu przedmiotem zainteresowań zagranicznych badaczy. Autorem najważniejszych, kluczowych opracowań naukowych na temat relacji sino-latynoamerykańskich jest amerykański badacz, profesor U.S. Army War College Strategic Studies Institute, R. Evan Ellis. W latach 2009–2020 opublikował 3 monografie poświęcone stosunkom Chin z Ameryką Łacińską. W 2022 r. ukazała się jego najnowsza książka *China Engages Latin America. Distorting Development and Democracy?*. Jest również autorem kilku artykułów naukowych, analiz i raportów, które dostarczają pogłębionej wiedzy na temat uwarunkowań i różnych form współpracy Chin z państwami latynoamerykańskimi. W swoich publikacjach ten znamienity badacz ukazuje strategię Chin wobec regionu, konsekwencje współpracy dla gospodarek w Ameryce Łacińskiej oraz przede wszystkim implikacje dla sytuacji geopolitycznej w regionie i polityki międzynarodowej Stanów Zjednoczonych. W ograniczonym stopniu prezentuje natomiast perspektywę latynoamerykanistyczną, którą chcę uwzględnić w niniejszym artykule. Ponadto, z uwagi na nieustanne przeobrażenia w polityce międzynarodowej państw Ameryki Łacińskiej i ChRL i dużą dynamikę współczesnych relacji sino-latynoamerykańskich, temat współpracy wojskowej podjęty przez Ellisa w 2011 r. wymaga aktualizacji i rozwinięcia, zważywszy na luki występujące w polskim piśmiennictwie naukowym.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej kolejności autor nakreśla stosunki chińsko-latynoamerykańskie w szerszej perspektywie, przedstawiając uwarunkowania i cele chińskiej obecności w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach oraz syntetycznie omawiając najważniejsze obszary współpracy politycznej i gospodarczej. W drugiej części poddaje analizie uwarunkowania i znaczenie współpracy wojskowej, wskazując na czynniki sprzyjające rozwojowi współpracy oraz motywy i rolę dyplomacji wojskowej Chin w regionie Ameryki Łacińskiej. W trzeciej części przybliżono najważniejsze formy współpracy. Autor skupił się na spotkaniach ministrów obrony i dowódców wojsk, szkoleniach, wspólnych ćwiczeniach i handlu bronią. Priorytetowym zamierzeniem autora jest ukazanie ewolucji współpracy wojskowej Państwa Środka z Ameryką Łacińską oraz jej znaczenia dla układu sił w regionie.

UWARUNKOWANIA ORAZ POLITYCZNY I GOSPODARCZY WYMIAR OBECNOŚCI CHIN W AMERYCE ŁACIŃSKIEJ

Znaczne ożywienie stosunków pomiędzy Chinami i państwami Ameryki Łacińskiej w XXI wieku wynikało z wielu wzajemnie ze sobą powiązanych czynników. Chiny zainteresowały się regionem z kilku powodów. Po pierwsze, Ameryka Łacińska oferowała surowce naturalne potrzebne do utrzymania szybkiego tempa rozwoju gospodarczego. Region jest bogaty m.in. w węgiel kamienny i mangan (Chile, Peru, Meksyk), boksyt (Brazylia, Surinam), złoto (Peru), srebro (Peru, Meksyk), platynę, kamienie szlachetne i uran. Brazylia jest największym na świecie producentem rudy żelaza, a Chile i Peru największymi producentami rudy miedzi. Na terenie Ameryki Łacińskiej znajduje się ponad 20% rezerw ropy naftowej (Brazylia, Wenezuela, Meksyk) i 3,6% rezerw gazu ziemnego (Wenezuela, Boliwia, Ekwador, Meksyk, Argentyna, Peru) [Chwiej 2015: 9–10].

Po drugie, Ameryka Łacińska stanowiła atrakcyjny rynek zbytu dla produktów chińskich oraz dawała możliwość ekspansji ekonomicznej dzięki inwestycjom w różne sektory gospodarki.

Po trzecie, duże znaczenie miały względy polityczne. Na pierwszy plan wysuwa się kwestia rywalizacji z Tajwanem o reprezentowanie Chin na arenie międzynarodowej. Celem Pekinu stała się marginalizacja Tajpej w regionie. O ile na początku XXI wieku stosunki z Tajwanem utrzymywało 12 państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów, to w 2022 r., wskutek działań dyplomacji chińskiej i obietnic inwestycji, kolejne państwa decydowały się nawiązać współpracę z Chinami kontynentalnymi. W ostatnich latach, pod wpływem chińskich inwestycji w infrastrukturę uznanie dla Tajpej wycofała m.in. Panama, Nikaragua i Republika Dominikany. Aktualnie Tajwan uznaje już tylko 8 państw regionu: Belize, Gwatemala, Haiti, Honduras, Paragwaj, Saint Kitts i Nevis, Saint Lucia, Saint Vincent i Grenadyny [Roy 2022]. Drugą korzyścią płynącą dla ChRL z bliskiej współpracy politycznej i gospodarczej z państwami Ameryki Łacińskiej i Karaibów

jest możliwość pozyskania sojuszników dla własnej polityki międzynarodowej. W regionie istnieją 33 państwa, które mogą potencjalnie udzielić poparcia lub zablokować chińskie inicjatywy na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Wreszcie, bliskie relacje polityczne i pogłębiająca się zależność gospodarcza pozwalają Chinom wpływać na procesy polityczne zachodzące w państwach Ameryki Łacińskiej i Karaibów, a w dłuższej perspektywie czasowej stanowią także narzędzia do destabilizowania sytuacji w regionie.

Przyczyn zwrotu państw Ameryki Łacińskiej ku Chinom również jest kilka. W pierwszej kolejności należy wskazać głębokie zmiany polityczne, jakie zaszły w wielu krajach regionu na przełomie wieku XX i XXI i w pierwszej dekadzie XXI wieku, a które polegały na odsunięciu od władzy tradycyjnych elit i partii politycznych przez lewicowe ruchy społeczne i partie polityczne (tzw. „różowa fala”). Lewica przejęła władzę w drodze demokratycznych wyborów kolejno w Wenezueli (1999), Brazylii (2003), Argentynie (2003), Panamie (2004), Urugwaju (2005), Chile (2006), Nikaragui (2006), Boliwii (2006), Ekwadorze (2007), Paragwaju (2008) i Peru (2011). Populistyczni prezydenci Wenezueli (Hugo Chávez), Boliwii (Evo Morales), Ekwadoru (Rafael Correa) i Nikaragui (Daniel Ortega) wprowadzili liczne zmiany zarówno na polu społeczno-gospodarczym, jak i ustrojowym, przejmując w drodze nacjonalizacji kontrolę nad kluczowymi sektorami gospodarek oraz przekształcając kruche demokracje latynoamerykańskie w demokracje ludowe lub reżimy hybrydowe. Umiarkowani przywódcy Brazylii (Luiz Inácio Lula da Silva), Argentyny (Cristina Fernández de Kirchner), Urugwaju (José Mujica), Paragwaju (Fernando Lugo), Chile (Michele Bachelet) i Peru (Ollanta Humala) skupili się na reformach społeczno-gospodarczych, starając się niwelować negatywne skutki globalizacji i liberalnej gospodarki przez programy socjalne. Zarówno ci pierwsi, jak i drudzy dokonali istotnych modyfikacji w polityce międzynarodowej, zmieniając – niekiedy bardzo radykalnie – kurs w polityce zagranicznej, otwierając się na współpracę z państwami spoza zachodniej półkuli, w tym głównie mocarstwami globalnymi i regionalnymi oraz państwami Południa, a także na nowo definiując cele i priorytety polityki zagranicznej. Lewicowi liderzy starali się prowadzić autonomiczną, tj. niezależną głównie od Stanów Zjednoczonych i międzynarodowych instytucji finansowych (Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy) politykę międzynarodową i budować tożsamość południowoamerykańską przez rozwijanie regionalnych projektów integracyjnych bez udziału Waszyngtonu (ALBA i UNASUR). O ile umiarkowani lewicowi liderzy we współpracy z Rosją i Chinami dostrzegali szansę na ograniczenie dominacji Stanów Zjednoczonych, o tyle ci bardziej radykalni populistyczni przywódcy widzieli w nich naturalnych sojuszników w walce z amerykańskim imperializmem i hegemonią.

Piwot ku Chinom był również warunkowany w znacznym stopniu przez przeobrażenia w stosunkach międzynarodowych na zachodniej półkuli. Zmianom w polityce zagranicznej państw Ameryki Łacińskiej sprzyjała bierna postawa Stanów Zjednoczonych, które po zamachach 11 września 2001 r. skoncentrowały

się na wojnie z terroryzmem (interwencje w Afganistanie i Iraku) i pozostawiły państwom regionu, zwłaszcza w Ameryce Południowej, więcej przestrzeni do nieskrępowanego działania. Mocarstwa światowe – Rosja i Chiny – wykorzystaly wytworzoną próżnię i przystąpiły do budowania własnych stref wpływów na zachodniej półkuli [Wojna 2011].

Unia Europejska, która deklarowała chęć ustanowienia partnerstwa strategicznego z państwami Ameryki Łacińskiej i Karaibów, i która przez długi okres była drugim po Stanach Zjednoczonych partnerem politycznym i gospodarczym państw regionu, w XXI wieku skoncentrowała się na rozwiązywaniu własnych problemów w postaci najpierw kryzysu finansowego w strefie euro w 2008 r. (Portugalia, Włochy, Irlandia, Grecja i Hiszpania), a następnie kryzysu migracyjnego w 2015 r. i kryzysu praworządności w państwach członkowskich (Węgry, Polska), a ostatnio – wojny w Ukrainie i zagrożeniu ze strony Rosji. Współpraca gospodarcza utknęła w miejscu. Zbyt duże rozbieżności interesów uniemożliwiały przez długie lata zawarcie umowy o wolnym handlu pomiędzy UE a Wspólnym Rynkiem Południa (Mercosur). Ostatecznie organizacje osiągnęły polityczne porozumienie w sprawie utworzenia największej na świecie umowy o wolnym handlu w 2019 r., po 20 latach negocjacji (sic!). Wskutek obaw zgłaszanych głównie przez Francję, Belgię, Irlandię i Polskę umowa nie została jeszcze ratyfikowana [Gąsiorowski 2019]. Kolejnym problemem w relacjach okazało się uzależnienie pomocy finansowej i inwestycji unijnych od stanu demokracji i poszanowania praw człowieka w państwach latynoamerykańskich. Taka postawa UE sprawiła, że wiele państw regionu, którym bliżej do reżimów autorytarnych czy hybrydowych niż demokracji liberalnych, zwróciło się ku Chinom, które przekazują środki finansowe i inwestują, nie zwracając uwagi na standardy demokratyczne.

Obok względów politycznych dużą rolę w zacieśnieniu współpracy chińsko-latynoamerykańskiej odegrały kwestie ekonomiczne. Rządy lewicowe, dostrzegając zawiedzione nadzieje obywateli efektami neoliberalnej polityki gospodarczej realizowanej w oparciu o Konsensus Waszyngtoński od lat 90. XX w., poszukiwały nowego modelu rozwoju. Dla latynoamerykańskich przywódców chiński model rozwoju, tzw. Konsensus Pekijski, oparty na autorytaryzmie i elementach wolnorynkowego systemu gospodarczego wydawał się wówczas szczególnie atrakcyjny, głównie ze względu na sukces gospodarczy, jaki na początku XXI wieku odnosiły Chiny (wysokie tempo wzrostu gospodarczego). Dodatkowo, rządy państw Ameryki Łacińskiej pragnęły ograniczyć gospodarczą dominację Stanów Zjednoczonych w regionie i uniezależnić się ekonomicznie przez dywersyfikację kierunków eksportu i importu.

Ofensywa chińska w zachodniej hemisferze rozpoczęła się od trzynastodniowego tournée przywódcy Jiang Zemina w dniach 5–17 kwietnia 2001 r., podczas którego delegacja chińska odwiedziła sześć państw regionu: Chile, Argentynę, Urugwaj, Brazylię, Kubę oraz Wenezuelę. Efektem spotkań było podpisanie ponad 20 porozumień z zakresu handlu, inwestycji, gospodarki, edukacji i sportu [Chinadaily 2001]. Kolejny przywódca ChRL, Hu Jintao, kontynuował politykę

zacieśniania współpracy z regionem. Między 11 a 23 listopada 2004 r. przewodniczący odwiedził cztery państwa Ameryki Łacińskiej i Karaibów: Brazylię, Argentynę, Chile i Kubę. W trakcie spotkań podpisano 39 porozumień o współpracy w obszarze handlu, inwestycji, przemysłu kosmicznego, turystyki i edukacji. Hu Jintao zadeklarował, że do końca dekady wymiana handlowa pomiędzy Państwem Środka a państwami regionu Ameryki Łacińskiej i Karaibów osiągnie poziom 100 mld dolarów. Jako się okazało, wystarczyły trzy lata, by znacznie przekroczyć ten próg. W okresie rządów Hu Jintao Brazylia, Argentyna, Chile i Peru uznały status Chin jako gospodarki rynkowej, a Chiny i Chile zdecydowały się rozpocząć rozmowy w sprawie umowy o wolnym handlu [Farah, Babineau 2019: 103–106].

Stosunki wzajemne pomiędzy Chinami i Ameryką Łacińską rozwijają się wyjątkowo dynamicznie w okresie rządów Xi Jinpinga. Przewodniczący po raz pierwszy odwiedził region na przełomie maja i czerwca 2013 r. Spotkał się wówczas w Port of Spain z prezydentem i premierem Trinidadu i Tobago, Anthonym Carmoną i Kamla Persad-Bissessar oraz prezydentem Gujany – Donaldem Ramotarem i prezydentem Surinamu – Désim Bouterse (31 maj – 2 czerwca). Przedmiotem rozmów było pogłębienie współpracy dwustronnej. Następnie udał się do Kostaryki (2–4 czerwca) i Meksyku (4–7 czerwca). Przewodniczący Xi Jinping przybył do Ameryki Łacińskiej po raz drugi rok później, kiedy to między 14 a 23 lipca 2014 r. złożył oficjalne wizyty w Brazylii, Argentynie, Wenezueli i na Kubie. Ich głównym celem było odnowienie relacji gospodarczych i inwestycyjnych z kluczowymi państwami Ameryki Południowej przez podpisanie nowych umów handlowych i inwestycyjnych oraz zaprezentowanie nowych inicjatyw. Wizyta zaowocowała podpisaniem 150 kontraktów oraz umów ramowych z czterema odwiedzionymi państwami, których wartość szacowano na 70 mld dolarów. Dodatkowo Chiny porozumiały się z Brazylią i Peru w sprawie budowy kolei łączącej Ocean Spokojny z Atlantyckim (Two-Ocean Railway). Podczas podróży przewodniczący wziął również udział w spotkaniu grupy BRICS oraz szczycie Wspólnoty Państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CELAC, The Community of Latin American and Caribbean States) w Brazylii. Przywódca Chin zaproponował w Fortalizie nowy multilateralny format współpracy z Ameryką Łacińską w ramach schematu 1+3+6, który oznacza 1 plan (Plan Współpracy CELAC 2015–2019), 3 siły napędowe (współpraca handlowa, inwestycyjna i finansowa) oraz 6 kluczowych obszarów współpracy (energia, zasoby, projekty infrastrukturalne, produkcja, innowacja naukowa oraz innowacja techniczna) [Peters 2020]. Zgodnie z założeniami priorytetowe znaczenie dla dalszego rozwoju współpracy mają istniejące (14) i zaproponowane fora współpracy (8) Chiny-CELAC, wokół których skupiać się mają kolejne inicjatywy [Ellis, Lazarus 2022]. W 2016 r. opublikowano już drugą Białą Księgę dla Ameryki Łacińskiej¹, w której zdefiniowano priorytety współpracy z regionem, który określono jako strategicznie ważny dla rozwoju ChRL. Wśród najważniejszych znalazły się promocja handlu, inwestycji

¹ Pierwsza Biała Księga dla Ameryki Łacińskiej ukazała się w 2008 r.

w przemysł oraz infrastrukturę oraz zinstytucjonalizowana współpraca pomiędzy instytucjami publicznymi i firmami [Peters 2020]. W listopadzie 2016 r. Xi Jinping złożył wizyty w Ekwadorze, Peru i Chile. Podczas wizyty w Limie wziął udział w 8. szczycie Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC, The Asia-Pacific Economic Cooperation). Czwarta podróż po Ameryce Łacińskiej miała miejsce w 2018 r., kiedy to przewodniczący przybył do Argentyny z wizytą państwową i w celu wzięcia udziału w spotkaniu grupy G20 w Buenos Aires, a następnie udał się na dwa dni do Panamy. W 2019 r. przybył natomiast do Brazylii, by uczestniczyć w 11. szczycie grupy BRICS i spotkać się z prezydentem Jaiрем Bolsonaro. W sumie w okresie swoich rządów Xi Jinping odwiedził jak dotąd 11 państw latynoamerykańskich i karaibskich oraz zainicjował podpisanie wielu istotnych umów o współpracy na różnych polach i w wielu formatach.

Warto w tym miejscu odnotować, że Chińska Republika Ludowa w zróżnicowany sposób traktuje swoich partnerów z Ameryki Łacińskiej. Najwyższą formę uprzywilejowania stanowią „kompleksowe partnerstwa strategiczne”, zawierane z największymi sojusznikami dyplomatycznymi, które mocarstwo podpisało z Argentyną, Brazylią, Chile, Ekwadorem, Peru, Wenezuelą i Meksykiem. Drugie i trzecie miejsce w hierarchii ważności stanowią umowy o „partnerskiej współpracy” oraz „przyjaźni i partnerskiej współpracy”, które Chiny podpisały z Kolumbią i Boliwią. Współcześnie kluczową rolę odgrywa jednak współpraca wielostronna realizowana na różnych forach Chiny-CELAC.

Pogłębienie relacji politycznych przełożyło się bardzo wyraźnie na dynamikę relacji gospodarczych w XXI wieku. W pierwszej kolejności uwagę wypada zwrócić na zmiany, jakie zaszły w wymianie handlowej. Podczas gdy w latach 90. XX wieku Ameryka Łacińska odpowiadała ledwie za 1% światowego handlu Chin, a w 2000 r. za 2%, to w roku 2009 już za 9%, a w 2017 r. już nieco ponad 14%. Wartość eksportu z Chin do Ameryki Łacińskiej wzrosła z poziomu 18 mld dolarów w 2002 r. do 180 mld dolarów w 2010 r. i do 450 mld dolarów w 2021 r. [Woody 2022]. Ekonomiści szacują, że do 2035 r. osiągnie wartość 700 mld dolarów [Roy 2022]. ChRL już w 2013 r. została drugim partnerem handlowym Ameryki Łacińskiej, wyprzedzając Unię Europejską, a ustępując jedynie Stanom Zjednoczonym. Jednocześnie państwa Ameryki Łacińskiej zwiększyły swój udział w handlu z Chinami z 4% w latach 90. XX w. do 9,52% w 2017 r. [Ellis, Lazarus 2022]. Chiny zostały drugim po Stanach Zjednoczonych kierunkiem eksportowym dla państw latynoamerykańskich.

Wymiana handlowa odbywa się w ramach umów handlowych o różnym stopniu preferencyjności. ChRL umowy o wolnym handlu podpisało dotychczas z Chile (2005), Peru (2009) i Kostaryką (2010). W lutym 2022 r. Chiny rozpoczęły negocjacje z Ekwadorem. Ponadto 21 państw latynoamerykańskich i karaibskich uczestniczy w Chińskiej Inicjatywie Pasa i Szlaku. W ostatnim okresie do inicjatywy dołączyła Argentyna, która jest największą gospodarką spośród wszystkich państw zaangażowanych w projekt. Ameryka Łacińska eksportuje do Chin przede wszystkim surowce (ropa, miedź, żelazo, nikiel i złoto) i produkty rolne (soja, olej,

zboża, mięso, ryby). Produkty te stanowią blisko 65% wszystkich eksportowanych dóbr od 2007 r. Importuje natomiast produkty przetworzone, głównie samochody, części samochodowe, elektronikę, maszyny i urządzenia, co stanowi blisko 57% całego importu, a ponadto tkaniny i ubrania [Wojna 2011: 8; Peters 2020].

Drugim ważnym obszarem współpracy Chin z Ameryką Łacińską jest przemysł wydobywczy oraz sektor surowcowy i energetyczny. W okresie 2000–2018 Chiny zainwestowały 73 mld dolarów w sektor surowcowy Ameryki Łacińskiej, budując rafinerie i zakłady przetwórcze w krajach o znacznych ilościach węgla (Peru), miedzi (Chile, Peru), gazu ziemnego (Ekwador, Boliwia, Kolumbia), ropy naftowej (Wenezuela, Kuba), uranu, rudy żelaza i stali (Brazylia) [Ellis, Lazarus 2022]. Głównymi inwestorami w sektorze naftowym są China Petroleum and Chemical Corporation (Sinopec), China National Offshore Oil Corporation (CNOOC) oraz China National Petroleum Corporation (CNPC), które współpracują między innymi z brazylijskim koncernem Petrobras w zakresie badań, rafinacji i budowy gazociągów w Brazylii oraz ropociągów na całym świecie, a także wenezuelskim PDVSA chociażby w zakresie eksploatacji złóż ropy naftowej w pasie Orinoko [Maroszek 2009]. Chińskie przedsiębiorstwa, takie jak Zijin Mining Group i Aluminum Corporation of China, zainwestowały w wydobycie miedzi w Peru i Chile, a Baosteel w budowę huty żelaza w Brazylii. Z najnowszych projektów inwestycyjnych warto odnotować inwestycje 4,5 mld dolarów w produkcję litu w Meksyku oraz Argentynie, Boliwii i Chile, czyli w tzw. Krajach Trójkąta Litowego, które łącznie posiadają ponad połowę światowych zasobów tego surowca. Ważnym obszarem aktywności gospodarczej Chin w regionie jest sektor odnawialnych źródeł energii. Firma Power China realizuje obecnie ponad 50 projektów w 15 państwach Ameryki Łacińskiej. Chiński Bank Rozwoju przeprowadza projekty budowy elektrowni słonecznych i wiatrowych, np. największej w regionie elektrowni słonecznej w Jujuy (Argentyna) i farmy wiatrowej Punta Sierra w Coquimbo (Chile) [Roy 2022].

Trzecim obszarem współpracy o fundamentalnym znaczeniu są bezpośrednie inwestycje zagraniczne i szeroko rozumiana infrastruktura. Chińskie firmy w latach 2000–2018 zainwestowały w Ameryce Łacińskiej 121,7 mld dolarów w ponad 400 transakcjach. Inwestycje przyczyniły się do powstania ponad 320 000 miejsc pracy [Cardona 2019; Peters 2020]. Państwa, takie jak Argentyna, Brazylia, Chile, Ekwador, Peru i Urugwaj, są członkami Asian Infrastructure Investment Bank (Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych), co umożliwia im pozyskiwanie dodatkowych środków na budowę i modernizację infrastruktury. Chiny nad wyraz chętnie inwestują w sektor budowlany, rozbudowę infrastruktury i rozwój technologii, o czym świadczy ponad 69 projektów o wartości 56 mld dolarów zrealizowanych do 2017 r. [Peters 2020]. W sumie do 2022 r. chińskie firmy zrealizowały 150 projektów, polegających głównie na budowie tam, portów, autostrad i linii kolejowych. Inwestycje infrastrukturalne koncentrują się w największym stopniu w kilku krajach: Argentynie, Brazylii, Wenezueli, Ekwadorze, a w mniejszej skali są obecne w państwach Ameryki Środkowej i Meksyku

oraz w regionie Karaibów. Wśród aktualnie najważniejszych projektów należy wskazać modernizację i budowę przez chiński koncern Hutchison Port Holdings siedmiu portów w Meksyku, trzech w Panamie, trzech na Bahamach i jednego w Argentynie (Buenos Aires). Chińskie firmy są również zaangażowane w projekty budowy portów w Brazylii, Peru, Ekwadorze i na Jamajce. Potencjalnie współpraca w tej dziedzinie może w najbliższych latach rozwinąć się z Salwadorem, Republiką Dominikany i Gujaną. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie te projekty są realizowane w miejscach o strategicznym znaczeniu, w pobliżu kluczowych węzłów komunikacyjnych i logistycznych w regionie Karaibów oraz w pobliżu cieśniny Magellana, blisko Antarktydy [Lazarus, Berg 2022]. Chiny koncentrują się również na rozbudowie infrastruktury telekomunikacyjnej z wykorzystaniem technologii 5G za pośrednictwem takich firm, jak Huawei. Pekin od dłuższego czasu, bo już od 1988 r., kiedy wyprodukowano pierwsze brazylijsko-chińskie satelity, stara się również zacieśnić współpracę w sektorze kosmicznym, głównie z Brazylią.

Olbrzymią rolę odgrywają bezpośrednie inwestycje zagraniczne oraz pożyczki. W 2020 r. bezpośrednie inwestycje zagraniczne wyniosły 17 mld dolarów. Większość trafiła do państw Ameryki Południowej. Chiński Bank Rozwoju oraz China Exim Bank pełnią rolę głównych kredytodawców w regionie. W latach 2005–2020 pożyczyły łącznie rządowi państw latynoamerykańskich ok. 137 mld dolarów, często w zamian za ropę [Roy 2022]. Ze środków tych państwa pokrywają koszty projektów energetycznych i infrastrukturalnych. Największym kredytobiorcą jest Wenezuela (64% wszystkich kredytów udzielonych przez Chiny państwom regionu), której dług w 2017 r. szacowano na ok. 62 mld dolarów. Warto odnotować, że Chiny są członkiem Międzyamerykańskiego Banku Rozwoju z prawem głosu [Roy 2022].

UWARUNKOWANIA I ZNACZENIE WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ

W ostatnich latach coraz większego znaczenia nabiera współpraca wojskowa Chińskiej Republiki Ludowej z państwami Ameryki Łacińskiej, która jest determinowana kilkoma dodatkowymi czynnikami. Przede wszystkim wykorzystanie sił zbrojnych w polityce międzynarodowej i dyplomację wojskową Chin należy traktować jako instrumenty polityki zagranicznej państwa, które pozwalają mocarstwu realizować cele i interesy narodowe, za które uznaje się bezpieczeństwo i rozwój. Przewodniczący Hu Jintao wezwał siły zbrojne do „podjęcia nowej misji w nowym wieku” i wsparcia działań rządu na rzecz realizacji celów rozwoju narodowego. Strategia wzrostu opartego na eksporcie zakłada zapewnienie dostępu do surowców i produktów pierwszej potrzeby, utrzymanie zdolności do wyżywienia populacji chińskiej, ekspansję i ochronę rynków zbytu dla produktów chińskich, zapewnienie swobody przepływu technologii i informacji, utrzymanie obecności przedstawicieli Chin w kluczowych instytucjach (głównie finansowych) oraz

przeciwdziałanie tworzeniu się na arenie międzynarodowej koalicji antychińskiej. Siły zbrojne, zgodnie z wytycznymi Komunistycznej Partii Chin, są zobowiązane do pośredniego lub bezpośredniego wspierania każdego z tych działań. Zgodnie z Białą Księgą Obrony Narodowej z 2006 r. rolą sił zbrojnych jest „wzmacnianie bezpieczeństwa sprzyjającego pokojowemu rozwojowi Chin”. Podobne zapisy zawarto w Białej Księdze Obrony Narodowej z 2008 r. Stwierdza się w niej, że zadaniem Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej jest obrona „granic interesu”, co można interpretować jako obowiązek obrony nie tylko terytorium państwa, ale także ochronę interesów, które są realizowane poza granicami ChRL.

Chińska Republika Ludowa jasno określiła priorytety i cele współpracy wojskowej z państwami Ameryki Łacińskiej w kilku dokumentach. W Białej Księdze z 2008 r. deklarowano, że celem ChRL jest udzielenie państwom Ameryki Łacińskiej i Karaibów pomocy w zakresie rozwoju armii, a w Białej Księdze z 2016 r. podkreślano wagę różnych form współpracy, w tym głównie szkoleń i wymiany personelu, jak również w handlu uzbrojeniem i technologią wojskową. Chińska strategia wojskowa przewidywała zacieśnienie relacji wojskowych z państwami latynoamerykańskimi i karaibskimi [Peters 2020].

Według R. Evana Ellisa, zgodnie z chińską doktryną, współpraca wojskowa ma realizować kilka celów. Po pierwsze, ma służyć budowie wzajemnego zaufania i wpływów politycznych w państwach regionu. Komunistyczne władze są świadome dużej roli i wysokiej pozycji sił zbrojnych w państwach latynoamerykańskich, dlatego właśnie przez wojskowych, najczęściej wysokich oficerów, pragną oddziaływać i wpływać na władze cywilne. Wnikliwa obserwacja i zrozumienie procesów politycznych i społeczno-gospodarczych zachodzących w krajach regionu przy jednoczesnej zdolności do kształtowania postaw elit politycznych pozwala Państwu Środka przeciwdziałać i zapobiegać szkodliwym dla interesów chińskich decyzjom i działaniom oraz promować prochińskie postawy, jak również przekonywać i zachęcać do zwiększania zakresu i intensywności współpracy. Po drugie, współpraca wojskowa ma służyć stworzeniu narzędzi, które pozwolą skutecznie obronić interesy Chińskiej Republiki Ludowej w Ameryce Łacińskiej. Chiny bacznie obserwują rozwój sytuacji w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego i mają świadomość poważnych zagrożeń dla własnych interesów wynikających z aktywności grup przestępczych, ale także aktów przemocy, której doświadczają często pracownicy chińskich przedsiębiorstw naftowych i gazowych (np. przemoc wobec Andes Petroleum i Petroriental w Ekwadorze w 2006 i 2007 r.; strajk transportowców w 2007 r. przeciwko przedsiębiorcom chińskim w Buenos Aires, czy też przemoc wobec wspólnot chińskich w 2004 r. w Maracay i Valencia w Wenezueli). Chińczycy spodziewają się także problemów w transzycie wywołanych blokadami kluczowych szlaków komunikacyjnych przez protestujących mieszkańców Amazonii i Andów. Celem zapobiegnięcia eskalacji konfliktów z miejscową ludnością starają się działać z wyprzedzeniem, inwestując w sektor bezpieczeństwa i obrony. Profesjonalnie wyposażone jednostki wojskowe i policyjne w państwach Ameryki Łacińskiej mają zabezpieczyć inwestycje chiń-

skie i służyć realizacji interesów gospodarczych Chin. Należy spodziewać się, że wraz ze wzrostem inwestycji w regionie będzie rosło zaangażowanie Chin w poprawę bezpieczeństwa w Ameryce Łacińskiej. Policja, siły zbrojne oraz prywatne agencje ochrony mają zapewnić bezpieczeństwo pracownikom chińskich koncernów, a także podnieść poziom bezpieczeństwa w portach morskich i lotniczych celem zabezpieczenia chińskich towarów przemierzających region drogą morską (np. przez kanał panamski), lądową (w tym kolejną) i powietrzną. Po trzecie, handel uzbrojeniem, który stanowi obecnie najważniejszy element współpracy wojskowej, przyczynia się do dalszego rozwoju gospodarczego Chin. Co prawda eksport broni i amunicji stanowi niewielki procent całego eksportu Chin do Ameryki Łacińskiej, ale jest ważnym źródłem dochodu dla chińskich koncernów zbrojeniowych (np. NORINCO) i pozwala utrzymać zatrudnienie w sektorze zbrojeniowym. Ponadto eksport broni pozwala testować najnowsze rozwiązania technologiczne i je promować. Po czwarte, współpraca wojskowa jest istotna z powodów geopolitycznych, albowiem daje Chinom możliwość operowania w strefie amerykańskiej, zbierania informacji wywiadowczych, a nawet prowokowania napięć i konfliktów [Ellis 2011].

Państwa Ameryki Łacińskiej z kolei we współpracy wojskowej z Chińską Republiką Ludową widzą szansę na wzmocnienie swojego bezpieczeństwa i wyzwolenie się spod wpływów północnoamerykańskich w zakresie bezpieczeństwa i obrony. Radykalne rządy lewicowe postrzegały skonfliktowaną ze Stanami Zjednoczonymi Chińską Republikę Ludową jako gwaranta bezpieczeństwa i naturalnego sojusznika w ewentualnym konflikcie z USA.

Rozwojowi współpracy wojskowej sprzyjały demokratyzacja oraz reformy i modernizacja sektora obrony w Ameryce Łacińskiej. Proces transformacji ustrojowej państw latynoamerykańskich wiązał się innymi z określeniem na nowo ról sił zbrojnych w warunkach pokoju i demokracji. Z doktryn militarnych usunięto pojęcie „wroga wewnętrznego” oraz podjęto próbę ustanowienia demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi i ukierunkowania ich aktywności na zewnątrz w celu odciążenia wojskowych od spraw wewnętrznych (polityki i bezpieczeństwa publicznego). Proces internacjonalizacji sił zbrojnych najpierw mogliśmy obserwować w Chile, Argentynie i Urugwaju, a następnie w państwach andyjskich. Z czasem rozwiązanie to przyjęła także Brazylia, która w wykorzystaniu sił zbrojnych jako instrumentu polityki zagranicznej dostrzegła sposób na podniesienie swojego prestiżu na arenie międzynarodowej, potwierdzenie statusu mocarstwa regionalnego i budowania wizerunku mocarstwa globalnego, a w dalszej kolejności również kraje andyjskie (Peru, Boliwia, Ekwador) oraz środkowoamerykańskie. W XXI wieku większość państw Ameryki Łacińskiej zaczęło wykorzystywać siły zbrojne jako instrument w polityce zagranicznej w zróżnicowany sposób i z różnym skutkiem, zależnym przede wszystkim od potencjału militarnego.

Wiele państw regionu zdecydowało się zmodernizować armię i dostosować ją do nowych wyzwań i zagrożeń, co wymagało zwiększenia wydatków na sek-

tor obrony. Po gwałtownym spadku wydatków z poziomu 2% PKB w 1989 r. do 1,3% PKB w 1992 r., w pierwszej połowie lat 90. nakłady na obronę zaczęły stopniowo rosnąć, osiągając w 1995 r. średnio 1,6% PKB. W kolejnych latach państwa latynoamerykańskie nie były jednak w stanie z różnych względów (kryzysy gospodarcze) utrzymać finansowania obrony na stałym, i tak niskim w porównaniu z innymi regionami, poziomie². W 2000 r. państwa Ameryki Łacińskiej i Karaibów przeznaczały na ten cel średnio 1,3%, w 2010 r. 1,4% PKB, a w 2021 r. 1,3% PKB [SIPRI 2021]. Według raportu Military Balance 2022 wydatki na obronę w Ameryce Łacińskiej w 2022 r. wyniosły 53 mld dolarów. Spośród państw regionu najwięcej wydały Brazylia (22,1 mld dolarów), Kolumbia (9,4 mld dolarów), Meksyk (5,3 mld dolarów), Chile (4 mld dolarów) i Argentyna (2,9 mld dolarów) [Military Balance 2022: 378]. Brak trwałego wzrostu wydatków na obronę i niski w porównaniu z innymi regionami świata poziom nakładów na obronę zwłaszcza w zakresie badań i rozwoju, a także inwestycji, poważnie wpływa na procesy modernizacyjne i przekłada się później na zdolności bojowe państw latynoamerykańskich. W warunkach ograniczania wydatków na zbrojenia relatywnie tania chińska broń i zaawansowany technologicznie ciężki sprzęt wojskowy najnowszej generacji (myśliwce, helikoptery, czołgi, wozy opancerzone, systemy przeciwlotnicze etc.) okazały się ciekawą alternatywą dla sprzętu oferowanego przez zachodnich partnerów.

FORMY WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ

Współpraca wojskowa ChRL z państwami Ameryki Łacińskiej przejawia się w kilku typach aktywności. Pierwszą są wizyty i spotkania ministrów obrony narodowej oraz szefów sztabów i dowódców poszczególnych rodzajów wojsk, a także rektorów akademii wojskowych. W latach 2001–2016 doszło do 157 takich spotkań. Ministrowie obrony Chińskiej Republiki Ludowej i oficerowie Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej najczęściej spotykali się ze swoimi odpowiednikami z Chile (36), Brazylii (29) i Argentyny (21), Kuby (19), Meksyku (13), Wenezueli i Ekwadoru (12), Peru i Urugwaju (10), Boliwii (9), a nawet – uchodzącej za strategicznego sojusznika Stanów Zjednoczonych – Kolumbii (7). Do 2022 r. odbyło się jeszcze ponad 50 tego typu spotkań [Lazarus, Berg 2022]. Jak łatwo zauważyć, wrogi stosunek do Stanów Zjednoczonych nie był podstawowym kryterium decydującym o intensywności i częstotliwości kontaktów. W mojej ocenie decydowały raczej wspólnota interesów i pozycja państwa w regionie. Intensywna współpraca rozwija się z Chile ze względu na zbieżność interesów na Pacyfiku, a także z Brazylią, po pierwsze, z powodu współpracy w ramach BRICS, a po drugie – ze względu na pozycję mocarstwową Brazylii w regionie.

² Pozostałe państwa świata w analogicznym okresie przeznaczały na obronę średnio 2,3% PKB.

Oczywiście stosunek do Waszyngtonu odgrywał istotną rolę, o czym świadczy duża ilość spotkań z przedstawicielami władz argentyńskich, kubańskich, wenezuelskich, ekwadorskich. Państwa uznawane za sojuszników Stanów Zjednoczonych w regionie rozwijały współpracę z Chinami w sposób zachowawczy (Kolumbia). W Meksyku, Peru i Urugwaju wyraźnie da się zaobserwować zmianę i nasilenie kontaktów po objęciu władzy przez lewicowych prezydentów.

Początkowo spotkania nie przynosiły wymiernych korzyści, ale w dłuższej perspektywie czasowej okazały się kluczowe dla zbudowania poprawnych relacji w sferze militarnej. Pierwsze spotkania nie kończyły się bowiem ani podpisaniem umów, ani nie owocowały konkretnymi propozycjami i inicjatywami współpracy bilateralnej o strategicznym znaczeniu. Odegrały natomiast ważną rolę w budowie wzajemnego zaufania i pomogły otworzyć rynki latynoamerykańskie i karaibskie na chiński sprzęt wojskowy, broń i amunicję. Spotkania były dla chińskich wojskowych doskonałą okazją do poznania nie tylko dowódców wojskowych z poszczególnych krajów latynoamerykańskich i nawiązania kontaktów personalnych, ale także do sprawdzenia i zrozumienia uwarunkowań i organizacji regionalnego systemu bezpieczeństwa na zachodniej półkuli. Z czasem ewoluował format i znaczenie spotkań na najwyższych szczeblu. Celem wizyt było już nie tylko ustanowienie lub wzmocnienie stosunków dwustronnych czy też omówienie przygotowanej wcześniej listy zagadnień z zakresu bezpieczeństwa i obrony, ale także finalizacja i podpisanie umów o zakupie uzbrojenia, wymianie kadr wojskowych, szkoleniach oraz innych formach kontaktów i współpracy. W ostatnich latach współpraca w tym obszarze nabiera coraz bardziej zinstytucjonalizowanego kształtu, głównie za sprawą spotkań realizowanych w ramach Chińsko-Latynoamerykańskiego Forum Obrony Wysokiego Szczebla (China-Latin America High-level Defense Forum). Ostatnie, już czwarte spotkanie odbyło się 2 listopada 2018 r. w Pekinie. Gen. Wei Fenghe, chiński radca stanu i minister obrony spotkał się z ministrem obrony Boliwii, Javierelem Zavaletą, i ministrem bezpieczeństwa publicznego Kostaryki, Michaelem Soto. Uczestnicy spotkania zgodnie stwierdzili, że Forum jest dojrzałym mechanizmem konsultacji w zakresie obrony i bezpieczeństwa [Panyue 2018].

Drugim obszarem współpracy są szkolenia i wymiana kadr. Chińskie instytucje szkoleniowe i edukacyjne, np. Instytuty Studiów Obronnych w Pekinie i Changping, a także Wojskowy Instytut Dowodzenia i Szkoła Oficerska Marynarki Wojennej w Nanjing oferują kursy m.in. z zakresu strategii, planowania, przeprowadzania operacji specjalnych, komunikowania, dowodzenia, naprawy artylerii etc. oficerom wszystkich państw Ameryki Łacińskiej, z którymi utrzymują stosunki dyplomatyczne. Najbardziej liczną reprezentację stanowią wojskowi z Chile, Brazylii, Peru, Urugwaju, ale też Kolumbii i Meksyku. Z kolei Chiny wysyłają swoich żołnierzy na szkolenia do Kolumbii (Lanceros) i Brazylii (Brazilian Jungle Warfare School w Manaus oraz Brazilian Peace Operations Joint Training Center – CCOPAB).

Trzecią formą współpracy w ramach dyplomacji wojskowej są wspólne ćwiczenia. W latach 2003–2016 przeprowadzono 8 ćwiczeń, w tym po 3 z Brazylią i Wenezuelą oraz 2 z Kolumbią. Warto zwrócić uwagę, że ćwiczenia przeprowa-

dzono z ważnymi parterami Stanów Zjednoczonych – Brazylią i Kolumbią, a nie jak mogłoby się wydawać wyłącznie z państwami ALBA, wrogo nastawionymi do Stanów Zjednoczonych [Ellis 2020: 4–6; Novak, Namihás 2021]. W listopadzie 2010 r. 39 chińskich żołnierzy oraz 50 peruwiańskich uczestniczyło w ćwiczeniach o kryptonimie „Anioł pokoju”. Zgodnie ze scenariuszem celem było udzielenie pomocy medycznej lokalnej ludności. Symulowano działanie po trzęsieniu ziemi w warunkach wystąpienia pożaru chemicznego. Ćwiczeniom towarzyszyło przekazaniem Peruwiańczykom mobilnego szpitala polowego i przeszkolenie pierwszej brygady sił specjalnych w Chorrillos. W 2013 r. odbyły się wspólne manewry floty chińskiej oraz brazylijskiej i chilijskiej. W lipcu 2022 r. Chiny, Rosja i Iran przygotowywały się do przeprowadzenia wspólnych ćwiczeń „Sniper Frontier” na zachodniej półkuli, w których zaplanowano udział 10 państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów [5 de Septiembre 2022; Cerdán 2022]³. Wspólne manewry stanowiłyby dla Państwa Środka doskonałą okazję do demonstracji siły i zdolności kooperacyjnych z państwami regionu.

W pierwszej dekadzie XXI wieku porty południowoamerykańskie odwiedziło 9 statków chińskich. Trzy okręty gościły w portach brazylijskich, po dwa w portach peruwiańskich i ekwadorskich oraz jeden w Argentynie. W większości były to statki szkoleniowe. Tylko dwa z nich były okrętami bojowymi: niszczyciel rakietowy Qingdao i jednostka wsparcia logistycznego Taicang. Co istotne, niemal wszystkie te wizyty były związane z pomocą humanitarną i ratunkową w sytuacjach katastrof naturalnych. Porty południowoamerykańskie po raz pierwszy w 2011 r. odwiedzał też statek-szpital Peace Ark (120 osób personelu medycznego, 300 łóżek, 18 oddziałów). Między wrześniem a październikiem 2011 r. zatrzymał się na Kubie, w Kingston (Jamajka), Puerto España (Trinidad), Puntarenas (Kostaryka). W ten sposób ChRL wykorzystywała zasoby wojskowe jako narzędzie dyplomacji humanitarnej. Co istotne, porty latynoamerykańskie przyjmowały również okręty wojenne. Niszczyciel min Harbin i Zhuhai oraz okręt logistyczny Nancang stawały natomiast w portach Meksyku, Peru, Chile i amerykańskiej bazie Pearl Harbor. Ostatnia wizyta odbyła się w 2009 r. Niszczyciel Shijizhuang i zaopatrzeniowiec Hongzehu wpłynęły do portów Valparaíso (Chile), Callao (Peru) i Guayaquil (Ekwador). Wizyty takie są korzystne dla statków chińskich, których załoga uczy się identyfikować wymagania związane z wpływaniem i ze stacjonowaniem w portach latynoamerykańskich i karaibskich.

Czwartym, w ocenie autora, kluczowym obszarem chińsko-latynoamerykańskiej współpracy wojskowej jest handel uzbrojeniem. W okresie 2017–2021 r. Chiny zostały 4 eksporterem broni na świecie, po Stanach Zjednoczonych, Rosji i Francji. Głównymi odbiorcami chińskiej broni pozostawały trzy kraje azjatyckie: Pakistan, Birma i Bangladesz [Wezeman, Kuimowa, Wezeman 2022: 5; Oki 2022]. Przyglądając się strukturze i kierunkom eksportu chińskiej broni, warto zwrócić

³ W 2019 r. i na początku 2022 r. odbyły się manewry „Marine Security Belt” na Oceanie Indyjskim z udziałem statków trzech okrętów chińskich, trzech rosyjskich i jedenastu irańskich.

uwagę, że Chiny zdecydowały się poszerzyć bazę klientów o państwa afrykańskie i latynoamerykańskie. Największą rolę na rynku broni w Ameryce Łacińskiej w drugiej dekadzie XXI wieku odgrywała Rosja (21,40%), Stany Zjednoczone (17,7%), Niemcy (9,61%) i Francja (7,33%). W latach 2008–2020 udział Chin w handlu bronią wynosił zaledwie 4,26%, co plasowało mocarstwo dopiero na ósmym miejscu wśród największych dostawców broni do państw Ameryki Łacińskiej [Topolski 2021: 13–15]⁴. Biorąc pod uwagę, że 75% eksportowanej broni trafia do państw regionu Azji i Oceanii, można stwierdzić, że jak dotąd Ameryka Łacińska ma marginalne, niewielkie znaczenie dla chińskiego przemysłu zbrojeniowego [Oki 2022]. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że Chiny traktują ten rynek jako perspektywiczny i podjęły po 2007 r. wiele działań, które miały pomóc w zwiększeniu udziału w obrocie bronią. Podczas gdy w latach 2004–2007 ChRL sprzedała do Ameryki Łacińskiej broń o wartości 100 mln dolarów, to w latach 2008–2011 wartość dostaw broni wzrosła do 600 mln dolarów. Głównymi odbiorcami chińskiej broni w latach 2008–2020, której wartość szacuje się na ok. 674 mld dolarów, były Wenezuela (588 mln), Boliwia (46 mln), Trinidad i Tobago (16 mln), Peru (15 mln), Ekwador (8 mln), Argentyna (1 mln) oraz Bahamy (poniżej 0,5 mln) [Topolski 2021: 16].

Choć w skali regionu sprzedaż broni przez chińskie koncerny nie robi specjalnego wrażenia, to warto zauważyć i podkreślić, że przynajmniej dla kilku państw Chiny pełnią rolę głównego lub przynajmniej ważnego dostawcy. Po tym jak w 2006 r. Waszyngton wstrzymał sprzedaż i zakazał sprzedaży broni do Wenezueli, w krótkim okresie głównym dostawcą broni dla Caracas zostały Chiny. W latach 2009–2019 Pekin sprzedał Wenezueli broń o wartości 615 mln dolarów [Roy 2022]. Tylko w 2020 r. Wenezuela wydała na sprzęt chiński 494 mln dolarów. Chiny odgrywają ważną rolę w dostawach broni dla pozostałych państw objętych rewolucją boliwariańską – Boliwii, Ekwadoru i Nikaragui, które systematycznie nabywają chińskie samoloty bojowe, pojazdy opancerzone, radary i systemy obrony przeciwlotniczej oraz karabiny. Beneficjentem chińskich dostaw jest również boliwijska policja, która otrzymała sprzęt potrzebny do tłumienia zamieszek [Roy 2022]. Kluczowe transakcje z głównymi partnerami obejmują sprzedaż m.in. samolotów treningowych Karakorum (Boliwia, Wenezuela), systemów monitoringu powietrza (Wenezuela), transporterów opancerzonych (Argentyna), samolotów transportowych (Boliwia i Ekwador), karabinów Ak-47 (Boliwia). Chiny wykorzystywały współpracę z reżimami Wenezueli, Ekwadoru i Boliwii, wrogo nastawionymi i skonfliktowanymi z USA jako furtkę, przez którą wkroczyły na inne rynki latynoamerykańskie [Gurrola 2018]. W 2009 roku Peru — kluczowy partner gospodarczy Stanów Zjednoczonych w regionie i zwolennik Partnerstwa Transpacyficznego pod przewodnictwem USA — kupiło piętnaście chińskich przenośnych pocisków ziemia-powietrze FN-6 (SAM) za kwotę 1,1 mln dolarów. W 2013 roku Peru kupiło 27 wyrzutni raketowych za 39 mln dolarów [Gurrola 2018]. Z kolei dwa lata później, w 2015 r., doszło do podpisania kontraktu z rządem argentyńskim

⁴ Chiny zostały wyprzedzone przez Niderlandy, Hiszpanię i Izrael.

pod przewodnictwem Cristiny Fernandez de Kirchner na sprzedaż transporterów opancerzonych, myśliwców i okrętów marynarki wojennej za kwotę ok. 1 mld dolarów. Kolejny prezydent Argentyny, Mauricio Macri, anulował zakup broni.

Analizując handel bronią pomiędzy ChRL a państwami Ameryki Łacińskiej, należy zauważyć, że w XXI wieku nie tylko wzrósł wolumen i wartość sprzedawanej w regionie broni, ale także znacząco wzrosła jej jakość i poziom zaawansowania technologicznego. Pierwszymi eksportowanymi do Ameryki Łacińskiej jeszcze w latach 90. XX w. i na początku XX w. produktami był sprzęt wojskowy w postaci ubrań, bielizny, hełmów, latarek, ale też karabinów, łodzi i etc., tańszy, ale też znacznie gorszej jakości niż ten oferowany przez dotychczasowych dostawców. Chiny konsekwentnie promowały swoje produkty, bardzo często przekazując je państwom latynoamerykańskim w postaci darowizny. I tak wojsko kolumbijskie otrzymało rocznie darowiznę w wysokości 1 mln dolarów w postaci hełmów, rękawic i w innym asortymencie niebojowym. Boliwia, Gujana, Jamajka, Kolumbia i Peru otrzymały łodzie szturmowe, amunicję artyleryjską i amunicję dla piechoty, ciężarówki, motocykle, noktowizory oraz hełmy kevlar. Dziś dostawy obejmują najnowsze samoloty bojowe, czołgi, systemy radarowe, których jakość jest porównywalna do sprzętu amerykańskiego, francuskiego czy niemieckiego lub rosyjskiego [Gurrola 2018].

Handel bronią Chin z Ameryką Łacińską napotyka też pewne bariery. Pierwszą, chyba najważniejszą, jest ograniczenie w ostatnich latach wydatków na obronę, a w konsekwencji spadek importu broni w Ameryce w latach 2017–2021 aż o 36%. Państwa Ameryki Południowej zmniejszyły zakupy uzbrojenia aż o 55% [Wezeman, Kuimowa, Wezeman 2022: 8], co ewidentnie odbiło się negatywnie na transakcjach z Chinami. Jednocześnie oferowane przez Państwo Środka produkty w warunkach zmniejszonych wydatków i ograniczonych budżetów obrony stawały się jeszcze bardziej konkurencyjne względem broni z USA, Rosji, Francji czy Niemiec z uwagi na dużo niższą cenę. Drugim problemem jest korupcja podczas przetargów, która stała się powodem unieważnienia kontraktów z Ekwadorem i Argentyną. Trzecim czynnikiem negatywnie odbijającym się na kontraktach są awarie sprzętu. Katastrofa helikoptera dostarczonego Wenezueli spowodowała rozwiązanie przez Peru i Argentynę umów na zakup śmigłowców X-11. Tego typu zdarzenia, choć nie zdarzają się często, rzutują na opinie o nim. Eksperti często podnoszą też kwestie dostępności części zamiennych i serwisu dla zakupionego sprzętu. Nie przeszkadza to jednak przywódcom latynoamerykańskim w coraz większym stopniu uzależniać się od dostaw broni z Chińskiej Republiki Ludowej.

KONKLUZJE

Współpraca wojskowa pomiędzy Chinami i państwami Ameryki Łacińskiej nabrała w XXI w. nowej dynamiki i znaczenia. Chiny skutecznie wykorzystują siły zbrojne jako instrument polityki zagranicznej do budowania sojuszniczych

relacji z państwami Ameryki Łacińskiej, co z jednej strony pozwala im skutecznie zabezpieczyć interesy ekonomiczne w regionie (dostęp do surowców naturalnych i rynku zbytu), a z drugiej – umocnić mocarstwową pozycję Chin na świecie. Chińska Republika Ludowa pewnie wkroczyła w amerykańską strefę wpływów, w coraz większym stopniu wiążąc ze sobą, a w niektórych przypadkach (Wenezuela) nawet uzależniając od siebie państwa latynoamerykańskie.

Chiny wciąż starają się działać ostrożnie, by nie prowokować konfliktów ze Stanami Zjednoczonymi. Władze komunistyczne publicznie deklarują jedynie gospodarcze cele obecności Państwa Środka w Ameryce Łacińskiej, a w praktyce intensywnie rozwijają relacje polityczne i wojskowe, z pewnymi ograniczeniami. Pewna zachowawczość przejawia się na przykład w niepodejmowaniu kwestii stworzenia stałych czy nawet tymczasowych baz wojskowych w państwach Ameryki Łacińskiej. Jednocześnie Chiny działają na rzecz zwielokrotnienia obrotów handlu bronią, który jest aktualnie najważniejszą formą współpracy z państwami latynoamerykańskimi, i który w największym stopniu niepokoi władze w Waszyngtonie. Obawy Stanów Zjednoczonych dotyczą również wspierania przez Chiny niedemokratycznych reżimów w Ameryce Łacińskiej. Analizując politykę Chin wobec państw regionu, można stwierdzić, że póki co Państwo Środka nie jest generatorem populistycznych i autorytarnych reżimów w regionie, jednakowoż te autorytarne reżimy znajdują w ChRL coraz większe wsparcie. Nie można wykluczyć, że w najbliższej przyszłości możliwość wpływania na wewnętrzne procesy polityczne w państwach latynoamerykańskich nie zostanie wykorzystana przez Chiny do szachowania Waszyngtonu w polityce międzynarodowej. Pewne obawy można mieć również w związku z inwestycjami gospodarczymi w strategicznie ważnych obszarach, przy szlakach transportowych i Antarktydzie. Istnieje prawdopodobieństwo, że powstająca infrastruktura, np. porty, zostaną w przyszłości wykorzystane również do celów wojskowych.

Chiny starają się rozwijać relacje ze wszystkimi państwami Ameryki Łacińskiej, co ma sprawiać wrażenie, że kluczowym kryterium doboru partnerów i współpracy nie jest ich antyamerykańskość, ale raczej zbieżność interesów, i że nie budują antyamerykańskiej koalicji. Chiny dbają również o to, by współpraca w coraz większym stopniu przybierała formułę multilateralną, głównie przez współpracę w ramach forów Chiny-CELAC i organizacji regionalnych. Próbuje dawać też nowe impulsy do rozwoju współpracy, o czym świadczy chociażby kooperacja w zakresie ochrony środowiska i walki z przestępczością w Amazonii.

Dla państw Ameryki Łacińskiej nawiązanie bliskiej współpracy militarnej (ale też politycznej i gospodarczej), zarówno w formacie dwustronnym, jak i wielostronnym, ale przede wszystkim ustanowienie strategicznego partnerstwa z Chińską Republiką Ludową było kluczowe dla powodzenia procesu emancypacji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa spod wpływów Waszyngtonu. Muszą jednak w relacjach z Chinami zachować szczególną ostrożność, by tym razem nie utracić autonomii na rzecz Pekinu.

Title: China's Military Cooperation with Latin American Countries in the 21st Century

Abstract: The aim of the article is to analyze the conditions and various dimensions of military cooperation between China and Latin American countries in the twenty-first century. The article consists of three parts. First of all, the author outlines Sino-Latin American relations in a broader perspective, presenting the conditions and goals of the Chinese presence in Latin America and the Caribbean and synthetically discussing the most important areas of political and economic cooperation. In the second part, he analyses the conditions and significance of military cooperation, pointing to the factors conducive to the development of cooperation, what is more, he motives and role of China's military diplomacy in the Latin American region. In the third part, there are presented the most important forms of cooperation. The author focused on defense ministers' and military commanders meetings, training, joint exercises and arms trade. The author's priority goal is to show the evolution of military cooperation between the Middle Kingdom and Latin America and its importance for the balance of power in the region.

Keywords: international politics, military cooperation, military diplomacy, China, Latin America, arms trade

BIBLIOGRAFIA

1. Cardona D. (2019), *China in Latin America: an inconvenient guest*, OASIS, <https://www.redalyc.org/journal/531/53163845005/html/> [dostęp: 15.09.2022].
2. Cerdán M. (2022), *Iran, China and Russia prepare for military manoeuvres in Latin America*, *Atalayar*, <https://atalayar.com/en/content/iran-china-and-russia-prepare-military-manoevres-latin-america> [dostęp: 01.09.2022].
3. Chinadaily (2001), *Jiang Zemin to Start Latin America Tour*, <http://www.china.org.cn/english/2001/Apr/9917.htm> [dostęp: 15.07.2022].
4. Chwiej E. (2015), *Czynniki wpływające na aktualną pozycję Ameryki Łacińskiej i Karaibów w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Ameryka Łacińska w stosunkach międzynarodowych*, red. M. Lisińska, B. Beliawska, KSSM UJ, Kraków.
5. Ellis R.E. (2011), *China-Latin Military Engagement: Good Will, Good Business and Strategic Position*, Strategic Studies Institute. DOI: <https://doi.org/10.21236/ADA548685>.
6. Ellis R.E. (2020), *Chinese Security Engagement in Latin America*, Center for Strategic and International Studies. DOI: <https://doi.org/10.5771/9783828875982-9>.
7. Ellis E.R., Lazarus L. (2022), *China's New Year Ambitions for Latin America and the Caribbean*, *The Diplomat*, <https://thediplomat.com/2022/01/chinas-new-year-ambitions-for-latin-america-and-the-caribbean/> [dostęp: 26.07.2022].
8. Farah D., Babineau K. (2019), *Extra-Regional Actors in Latin America*, *PRISM*, vol. 8, no 1, s. 96–113.
9. Gąsiorowski M. (2019), *Historyczna umowa zagrozi Europie? Obawy zgłaszają unijne państwa i branża*, „Business Insider” 18 lipca, <https://businessinsider.com.pl/finanse/handel/umowa-o-wolnym-handlu-unia-europejska-ue-mercosur-obawy-i-protest/m99e0ch> [dostęp: 26.07.2022].
10. Gurrola G. (2018), *China-Latin America Arms Sales. Antagonizing the United States in the Western Hemisphere?*, “Military Review”, <https://www.armyupress.army.mil/Journals/Military-Review/English-Edition-Archives/July-August-2018/Gurrola-China/> [dostęp: 22.08.2022].
11. *Irán, Rusia y China realizarán maniobras militares en Latinoamérica, 5 de Septiembre*, “Diario Digital de Cienfuegos”, <http://www.5septiembre.cu/iran-rusia-y-china-realizaran-maniobras-militares-en-latinoamerica/> [dostęp: 14.07.2022].

11. Lazarus L., Berg R. (2022), *Washington Must Respond to China's Growing Military Presence in Latin America*, FP, <https://foreignpolicy.com/2022/03/14/china-latin-america-military-pla-infrastructure-ports-colombia/> [dostęp: 01.09.2022].
12. Maroszek M. (2009), *Relacje Chińskiej Republiki Ludowej z Ameryką Łacińską*, *Portal Spraw Zagranicznych*, <https://psz.pl/117-polityka/marcin-maroszek-relacje-chinskiej-republiki-ludowej-z-ameryka-lacinska> [dostęp: 29.08.2022].
13. Novak F., Namihas S., *China en Sudamérica. Conclusiones en el campo de la seguridad, w: La presencia China en la region Sudamericana. Las implicaciones en el campo de seguridad*, IDEI PUCP, Konrad Adenauer Stiftung, <https://repositorio.pucp.edu.pe/index/handle/123456789/182544> [dostęp: 30.08.2022].
14. Oki S. (2022), *China increasing arms exports to Middle East and Eastern Europe*, "The Japan News", <https://asianews.network/china-increasing-arms-exports-to-middle-east-and-eastern-europe/> [dostęp: 02.09.2022].
15. Panyue H. (2018), *Senior PLA officials meet foreign representatives at 4th China-Latin America High-level Defense Forum*, http://eng.chinamil.com.cn/view/2018-11/05/content_9332411.htm [dostęp: 22.09.2022].
16. Peters E.D. (2020), *China's Recent Engagement in Latin America and the Caribbean: Current Conditions and Challenges*, China Research Center, https://www.chinacenter.net/2020/china_currents/19-1/chinas-recent-engagement-in-latin-america-and-the-caribbean-current-conditions-and-challenges/ [dostęp: 20.08.2022].
17. Roy D. (2022), *China's Growing Influence in Latin America*, Council on Foreign Relations, <https://www.cfr.org/backgrounder/china-influence-latin-america-argentina-brazil-venezuela-security-energy-bri> [dostęp: 21.08.2022].
18. SIPRI (2022), *Military expenditure (% of GDP) – Latin America & Caribbean*, [w:] *Yearbook: Armaments, Disarmament and International Security*, Sztokholm.
19. Topolski I. (2021), *Handel bronią w regionie Ameryki Łacińskiej i Karaibów*, „Teki Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych”, UMCS, 16/1, s. 7–19. DOI: <https://doi.org/10.17951/teka.2021.16.1.7-19>.
20. Wezeman P., Kuimowa A., Wezeman S. (2022), *Trends in International Arms Transfers, 2021*, SIPRI, https://www.sipri.org/sites/default/files/2022-03/fs_2203_at_2021.pdf [dostęp: 15.07.2022]. DOI: <https://doi.org/10.55163/CBZJ9986>.
21. Wojna B. (red.) (2011), *Nowy układ sił w Ameryce Łacińskiej? Raport Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych*, Warszawa.
22. Woody Ch. (2022), *The US military is watching China's presence grow in Latin America, and it doesn't like where things are going*, "Insider", <https://www.businessinsider.com/defense-officials-worried-about-chinese-military-presence-in-latin-america-2022-6?IR=T> [dostęp: 01.01.2022].